DODATEK PROMOCYJNO-INFORMACYJNY

WYDAWCA: PUBLICITY PRASOWA PROMOCJA BIZNESU

PUBLICITY

MONITOR BIZNESU

www.monitorbiznesu.com.pl

Nr 07 (59) 27 czerwca 2019 r.

SYMBOL 2019 – NOMINACJA

Nowa era technologii OLED

W elektronice od dawna prym wiodą nieorganiczne diody LED. Mimo, że sama technologia została opracowana dość dawno, dopiero kilka tat temu doczekaliśmy się tanich rozwiązań konsumenckich. Badania prowadzone przez prof. Przemysława Datę z Katedry Fizykochemii i Technologii Polimerów Politechniki Śląskiej rzucają nowe światło na technologię oledową jako następcę nieorganicznych urządzeń LED



Wyniki prac badawczych prowadzonych przez zespół **prof. Przemysława Daty** znajdą zastosowanie w urządzeniach elektronicznych, takich jak smartfony, telewizory czy po prostu oświetlenie. Będą jednak bazować na nowej technologii elektronicznych wyświetlaczy OLED, które już teraz wypierają obecnie stosowane diody ledowe i w najbliższej przyszłości staną się bezkonkurencyjne wobec swoich poprzedników.

Celem projektu pn.: „Nowe, wysokowydajne emitery TADF i RTP do organicznych diod elektroluminescencyjnych" z programu First Team 4/2017 współfinansowanego ze środków Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej jest opracowanie takich rozwiązań, które pozwolą w pełni kontrolować emisję światła.

Mimo, że projekt rozpoczął się raptem niecały rok temu, już w tej chwili naukowcy skupieni wokół prof. Przemysława Daty, który objął nad nim kierownictwo, opracowali w pełni organiczne emitery, które emitują światło poprzez zjawisko TADF, czyli termicznie aktywowaną opóźnioną fluorescencję oraz RTP, czyli fosforescencję w temperaturze pokojowej.

Główną inspiracją do podjęcia prac naukowych przez prof. Przemysława Datę na Politechnice Śląskiej było doświadczenie w zakresie emiterów TADF nabyte podczas stypendium podoktorskiego, ufundowanego przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego na Uniwersytecie w Durham w Anglii oraz przełomowe rozwiązania opracowane przez naukowca w zakresie emiterów ekscypleksowych, TADF i fosforescencyjnych. Nowe podejście do tej materii postanowił rozwinąć i zaszczepić na gruncie nauki polskiej.

W zależności od tego, czy bierzemy pod uwagę emiter TADF czy RTP, mamy do czynienia z różnymi zakresami światła widzialnego, dzięki czemu w teorii, poprzez zastosowanie obu procesów emisyjnych można uzyskać światło białe przy wykorzystaniu tylko jednego związku chemicznego. Co więcej, w teorii oba procesy TADF i RTP pozwalają na wykorzystanie 100% stanów wzbudzonych w cząsteczce, co przekłada się na maksymalną wydajność urządzeń OLED i znacząco mniejsze zużycie energii w porównaniu z diodami LED.

– *Sporym problemem okazał się fakt, że oba te procesy co prawda zachodzą w cząsteczce, lecz są wzajemnie przeciwstawne, a zatem nie mogą teoretycznie zachodzić równocześnie. Nam udało się jednak opracować takie cząsteczki, w których nie dość, że procesy mogą zachodzić równocześnie, to jeszcze jesteśmy w stanie w pełni kontrolować równowagę pomiędzy nimi* – wyjaśnia prof. Przemysław Data.

Produktem finalnym projektu ma być stworzenie serii wydajnych organicznych diod elektroluminescencyjnych, które będą wykorzystywały oba procesy, a jednocześnie będzie się dało je kontrolować czynnikami zewnętrznymi, co wpłynie na zmianę barwy światła.

– *Najważniejszy jest fakt, że już w tej chwili możemy mieć kontrolę nad tym, jakiego rodzaju światło uzyskamy, co ma olbrzymie znaczenie pod kątem wydajności układu. Ponadto możemy też tworzyć w takich układach emitery, które będą termoczułe, a zatem w zależności od temperatury otoczenia barwa emitowanego światła będzie się zmieniała. To oznacza, że nie będziemy już potrzebowali czujników temperatury, a światło samo nam powie, że temperatura w pomieszczeniu jest za wysoka* – dodaje naukowiec.

Mimo niezwykle szerokiego zastosowania technologii w elektronice użytkowej prof. Przemysław Data już w tej chwili myśli o przyszłych, mniej rozpowszechnionych możliwościach jej użycia, które w związku z niezwykłą elastycznością bardzo szybko mogą zastąpić tradycyjne rozwiązania.

– *Moim celem jest stworzenie na terenie Polski, a konkretnie Gliwic, dużego laboratorium elektroniki organicznej i nawiązanie współpracy z przemysłem. Sam temat jest niezwykle istotny z punktu widzenia postępu gospodarczego, zwłaszcza w dobie dyskusji o ekonomii energetycznej i racjonalizacji podejścia do źródeł energii* – podkreśla badacz.

Rozwiązania opracowywane przez prof. Przemysława Datę są efektem wielu badań koordynowanych w ramach projektów europejskich, takich jak sieć badawcza EXCILIGHT czy sieć badawcza OCTA, gdzie wraz z badaczami z Narodowego Uniwersytetu Tajwańskiego i Uniwersytetu w Osace, grupa badawcza prof. Przemysława Daty wpływa na rozwój elektroniki organicznej.

Sama technologia jest na tyle rewolucyjna i jednocześnie pionierska, że jej rozwojem są zainteresowane firmy z krajów takich jak Korea Południowa, Japonia czy Niemcy.

Joanna Gulewicz

Projekt „Novel, highly efficient TADF, RTP emitters for organic light emitting diodes" jest realizowany w ramach programu First TEAM Fundacji na rzecz Nauki Polskiej współfinansowanego ze środków UE pochodzących z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Inteligentny Rozwój

STRATEG 2019 – NOMINACJA

Jest między nami chemia

O pozytywnym wpływie na środowisko produktów Megmar, z prezesem firmy Magdaleną Drac-Tatoń rozmawia Danuta Klimek



Megmar współpracuje z wieloma gałęziami przemysłu, która z nich jest dla firmy najważniejsza? Na jakim polu odnosi największe sukcesy?

Obecnie to branża energetyczna – nie tylko dlatego, że to ważni z biznesowego punktu widzenia klienci firmy. Także dlatego, że inwestując w usługi dla energetyki i nowe rozwiązania dla tej branży możemy bezpośrednio przyczyniać się do poprawy środowiska naturalnego. Polski mix energetyczny jeszcze długo oparty będzie na węglu, a ochrona powietrza i wód przed zanieczyszczeniami wynikającymi ze spalania paliw kopalnych to ważne narzędzie zrównoważonego rozwoju.

Produkty Megmar są cenione nie tylko w kraju, ale i za granicą. Ostatnio firma rozszerzyła swoją działalność, otwierając nowy oddział w Hiszpanii, z jego dyrektor Rosą Marią Granados Curiel. Co legło u podstaw tego kroku?

Polska chemia nie pozostaje w tyle za rozwiązaniami opracowywanymi na zachodzie Europy, a niektóre z naszych rozwiązań wyprzedzają zagranicznych liderów w tej branży. Rosnące zainteresowanie produktami Megmar wśród międzynarodowych klientów oraz wieloletnie doświadczenie we wdrażaniu technologii chemicznych dla różnych sektorów przemysłu skłoniło nas do otworzenia oddziału w Hiszpanii. Kraj ten to rynek perspektywiczny, otwierający nas na nowe możliwości rozwoju. Nasza placówka będzie odpowiedzialna za sprzedaż i dystrybucję specjalistycznych produktów chemii przemysłowej oraz kompleksowe wsparcie i doradztwo dla przedsiębiorstw prowadzących działalność na rynku hiszpańskim. Dodatkowym argumentem jest sama Rosa María Granados Curiel. Sukces zależy od ludzi – to dlatego tylko starannie dobrani ludzie tworzą zespół Megmar – a jeśli spotyka się kogoś takiego jak Rosa María, kiedy czuje się wzajemną, nomen omen, chemię – wtedy wiadomo, że nie ma rzeczy niemożliwych do osiągnięcia!

Jakie są najnowsze innowacyjne produkty Megmar? Do czego one służą?

Wśród produktów, z których jesteśmy szczególnie dumni, warto wymienić zwłaszcza preparaty służące separacji ścieków, pozwalające na wychwytywanie większości metali ciężkich, preparaty biologiczne, biochemiczne do eliminacji osadów twardych, m.in. chłodnic spalin. Niedawno stworzony przez nas antyseparator do wychwytywania cząstek mazutu i metali ciężkich ze ścieków i wody, otrzymał wyróżnienie na XIV Międzynarodowej Konferencji Naukowo-Technicznej Elektrownie Cieplne w konkursie „Najlepszy produkt dla energetyki". Na szczególną uwagę zasługują antyodory pochodzenia biologicznego, które usuwają przykre zapachy między innymi pochodzenia amonowego – dotąd uważane za nieusuwalne. To realna innowacja. Megmar to chemia dostosowana do potrzeb klientów, więc i ciekawych rozwiązań mamy tyle, ile wyzwań napotykają nasi partnerzy.

Działalność Megmar to również współpraca ze środowiskami naukowymi. Na czym ona polega?

W Megmar wierzymy w to, że nie wystarczy dbać o dziś, trzeba myśleć też o tym, jak zatroszczyć się o jutro. Wyrazem tego są między innymi nasze starania o... młodych. Wraz z Uniwersytetem Warszawskim, a właściwie jego Wydziałem Chemii, realizujemy program stypendialny. Z warszawską uczelnią niepubliczną, Collegium Civitas, zaangażowaliśmy się w projekt studiów podyplomowych w obszarze zarządzania ochroną środowiska. Część zajęć prowadzona będzie we współpracy z ekspertami Megmar. Wychowywanie liderów w obszarze chemii i w obszarze ochrony środowiska naturalnego to nasze zadania.

Firma Megmar to nie tylko chemia, ale również oryginalne inicjatywy prospołeczne.

To prawda, bo choć chemia jest moją pasją, to nie samą chemią człowiek żyje. Megmar w ogóle stara się angażować tam, gdzie widać ludzkie emocje, chęć pracy i rozwoju. Od wspierania ośrodka Opactwo, w którym pomagamy młodym ludziom realizować sportowe pasje, aż po... malowanie lokomotyw! Nasze powłoki malarskie przekazaliśmy ostatnio do Skansenu Lokomotyw Zduńska Wola Karsznice. ■



„Traktat o..."

Co prawda najlepsze zdjęcie to to, które zrobimy jutro, ale i tymi już wykonanymi warto się z innymi ludźmi dzielić.

Okazją do pokazania zdjęć Magdaleny Drac-Tatoń, prezes firmy Megmar, stał się wernisaż w PGE Giganty Mocy MCK Bełchatów zatytułowany „Traktat o...".

Myślą przewodnią była podróż, w którą zabrała odbiorców autorka zdjęć. Mieli okazję odwiedzić miejsca jej licznych podróży i na chwilę zatrzymać się i zachwycić, jak ona sama.

Sztuki wizualne, w szczególności fotografia, to wielka pasja prezes Megmar, która obserwuje urodę otaczającego ją świata i stara się ją uchwycić w obiektywie aparatu. Odnajduje siebie w podróży i fotografii podróżniczej, w której chce się dzielić energią, a także historią danego miejsca. Wierzy bowiem mocno w słowa Ryszarda Kapuścińskiego, że „w człowieku, który uważa, że wszystko już było i nic nie może go zadziwić, umarło to, co najpiękniejsze – uroda życia".

Wydawcą „Monitora Biznesu" jest PubliCity Prasowa Promocja Biznesu • Redaktor naczelny: **Jakub Lisiecki** • Z-ca red. naczelnego: **Marek F. Klimek** tel. **32 256 01 04**
Adres redakcji: ul. Staromiejska 7, 40-013 Katowice • tel./fax: **32 206 80 56** • e-mail: **redakcja@symbol.com.pl** • **www.monitorbiznesu.com.pl**

SYMBOL 2019 – NOMINACJA

IT w rehabilitacji

Proces rehabilitacji zazwyczaj jest nużący dla pacjenta. O ile osoby dorosłe są świadome, że bolesne nieraz ćwiczenia są konieczne, by wrócić do zdrowia, o tyle w przypadku dzieci największym wyzwaniem jest samo zmobilizowanie malucha do ich podjęcia

Dr Paweł Janik z Instytutu Informatyki Wydziału Informatyki i Nauki o Materiałach Uniwersytetu Śląskiego wraz z **dr Małgorzatą Janik** oraz **mgr. inż. Michałem Pielką** opracowują nowe technologie w zakresie inżynierii biomedycznej, które pozwolą uatrakcyjnić proces rehabilitacji np. poprzez zestrojenie go z odpowiednio zaprogramowanym tłem rozszerzonej rzeczywistości, a więc gier typu komputerowego.

– *Nasz zespół pracuje nad rozwiązaniami, które pozwolą pacjentowi na zaangażowanie się w grę wirtualną zaprogramowaną w taki sposób, by mobilizowała np. do konkretnych ćwiczeń oddechowych, które są jednocześnie punktowane – Akcją gry steruje się za pomocą oddechu poprzez opracowany przez nas czujnik połączony ze smartfonem* – podkreśla kierownik zespołu, dr Paweł Janik.

Kolejnym rozwiązaniem dedykowanym dla rehabilitacji dróg oddechowych jest programowalna kamizelka oscylacyjna, wytwarzająca drgania przenoszone na klatkę piersiową, co ułatwia odkrztuszanie zalegającej wydzieliny. Stanowi ona alternatywę dla tradycyjnego oklepywania, natomiast zautomatyzowanie tego procesu za pomocą kamizelki umożliwia pacjentowi samodzielne udrożnienie dróg oddechowych.

Oprócz urządzeń dedykowanych rehabilitacji oddechowej zespół pracuje również nad układami pomiarowymi i oprogramowaniem umożliwiającym wykorzystanie rzeczywistości rozszerzonej do rehabilitacji ruchowej.

– *Oprócz specjalnych sensorów, zaprojektowaliśmy gry, do których lekarz lub fizjoterapeuta może wprowadzić odpowiedni wzorzec ruchu, który następnie ma powtarzać pacjent. Każde prawidłowe wykonanie czynności skutkuje zdobyciem punktów w grze, a zarazem uczy prawidłowego modelu ruchowego* – dodaje dr Małgorzata Janik.

Rozwiązania już teraz wzbudzają zainteresowanie ze strony firm komercyjnych.

Joanna Gulewicz



Dr Paweł Janik, kierownik zespołu, demonstruje sprzęt do rehabilitacji dzieci

Fot: Agnieszka Szymala



SYMBOL 2019 – NOMINACJA

Kolejne „naj” w Porcie Gdynia

Najlepsze w historii wyniki finansowe, realizacja największej dotychczas inwestycji, konsekwentna rozbudowa, poszerzanie wachlarza usług i ambitne plany na przyszłość. Port Gdynia, lider wśród polskich portów na Bałtyku, sięgając po kolejne „naj”, konsekwentnie buduje swoją markę na świecie

Ubiegłoroczny rekord – 23,5 mln ton przeładowanych w porcie towarów – musiał zmotywować gdyńskich dokerów do podkręcania wyników. Widać to po pierwszym kwartale 2019 r.: dał on kolejny wzrost, o 14 proc. RDR. I hossa trwa nadal, bowiem według prognoz z wyników za II kwartał znów powieje optymizmem. Te dobre wiatry, tak potrzebne na morzu, wieją dla Portu Gdynia od lat.



– *Rekordowe wyniki nie biorą się znikąd. Są efektem prowadzonej przez nas od lat rozsądnej polityki rozwoju. Dzięki umiejętnemu wykorzystywaniu naszych atutów możemy realizować kolejne inwestycje infrastrukturalne, zwiększające naszą konkurencyjność wśród portów w obszarze Morza Bałtyckiego. Stale wkraczamy na nowe rynki. Staramy się wsłuchiwać w potrzeby naszych partnerów biznesowych. To popłaca, bowiem dziś Port Gdynia to uznana marka, znana z wysokiej jakości i wydajności przeładunkowej* – mówi **Adam Meller, prezes zarządu ZMPG S.A.**

Osiągnięte przez gdyński port wyniki pozwalają firmie kontynuować strategię biznesową i planować kolejne inwestycje. A tych nie brakuje. Obecnie najważniejsze z nich to: budowa Portu Zewnętrznego wychodzącego w morze, pogłębienie kanału portowego, powiększenie obrotnicy i przebudowa nabrzeży. Na szczególną uwagę zasługuje Centrum Logistyczne na terenie Portu Zachodniego w Porcie Gdynia. Aktualnie na ukończeniu jest pierwszy z jego czterech magazynów. Będzie to magazyn wysokiego składowania o wysokości użytkowej 10,5 m i powierzchni 11 tys. m2. Koszt inwestycji wyniesie 53 mln zł brutto. Dzięki niej znacząco zwiększy się dostępna powierzchnia magazynowa portu, która aktualnie wynosi 190 tys. m2. Pierwsze ładunki w postaci wysokoprzetworzonych towarów drobnicowych w opakowaniach trafią do magazynu jeszcze przed końcem września.

Zaproszenie do dialogu

Jednym z celów powołania Zarządu Morskiego Portu Gdynia S.A. było zarządzanie nieruchomościami i infrastrukturą portową oraz efektywne planowanie i rozwój portu. To zadanie niełatwe, bowiem całkowita powierzchnia terenów objętych zarządem ZMPG jest porównywalna z blisko... 1400 boiskami piłkarskimi. Jednak, jak pokazują wskaźniki finansowe, zadanie to port realizuje w stopniu wysoko zadowalającym. Nie powinno zatem dziwić, że współpracą i korzystaniem z terenów portu zainteresowane są największe światowe podmioty rynku morskiego.

Ważną częścią Portu Gdynia jest Bałtycki Terminal Kontenerowy (BCT). Zajmujący ponad 50 ha, posiadający nabrzeże przeładunkowe o długości 800 m, z pięcioma stanowiskami do obsługi statków kontenerowych, terminalem kolejowym z trzema torami czy magazynem o powierzchni 20 tys. m2, jest to drugi pod względem wielkości przeładunków terminal kontenerowy w Polsce (około 400 tys. TEU rocznie) i zarazem jeden z największych terminali w rejonie Bałtyku. Zgodnie z obowiązkiem prywatyzacyjnym, w 2003 r. Zarząd Morskiego Portu Gdynia sprzedał 100% udziałów w spółce BCT, pozostając równocześnie właścicielem gruntów i budynków, w których działa terminal. W duchu realizacji ustawowego wówczas zadania zarządzania nieruchomościami i infrastrukturą portową, podpisano umowę 20-letniej dzierżawy z Międzynarodowym Operatorem Terminali Kontenerowych (ICTSI) z siedzibą na Filipinach. Umowa ta wygasa w 2023 r., dlatego już teraz ZPMG zaprosił do rozmów potencjalnych zainteresowanych dzierżawą i wykorzystaniem gruntów, na których znajduje się Bałtycki Terminal Kontenerowy. Rozmowy odbywać się będą w ramach dialogu technicznego. To przewidziana w prawie zamówień publicznych formuła, stanowiąca punkt wyjścia dla zamawiającego. Ten, dzięki konsultacjom z potencjalnie zainteresowanymi wykonawcami, ma możliwość opracowania takiej dokumentacji przetargowej, jaka będzie w jak największym zakresie odpowiadała jego potrzebom.



— *Dialog techniczny jest etapem przedprzetargowym i ma na celu m.in. wyłonić zainteresowanych dzierżawców, pozyskać dane o ich sytuacji prawnej i ekonomiczno-finansowej oraz o ich planowanej działalności na terenie portu. Ten etap pozwoli również na konsultacje z największymi koncernami w branży, a to przyczyni się do budowy długoterminowej polityki rozwoju portu w Gdyni* — podkreśla **Grzegorz Dyrmo, wiceprezes Zarządu Morskiego Portu Gdynia S.A.**

Po zakończeniu konsultacji zebrane dane zostaną poddane wnikliwej analizie. Rozpisanie przetargu planowane jest na koniec roku.

Na zielono – nie tylko wskaźniki

Dynamiczny rozwój to nie wszystko, bo Zarząd Morskiego Portu Gdynia nie zapomina też o ekologii. Stale unowocześnia technologie i procedury, aby maksymalizować jakość i wydajność; nie tylko z pobudek ekonomicznych, ale także z troski o środowisko naturalne. Pomocne jest przy tym wdrażanie unijnych standardów zawierających się w idei green port.

Przykład? Stanowisko do przeładunku chemikaliów płynnych. Automatyzacja pomp, systemy awaryjnego rozłączania czy praca w specjalnej wannie przeciwrozlewowej sprawiają, że procesy przeładunkowe w terminalach odbywają się w zgodzie z restrykcyjnymi normami ekologicznymi. Zastosowane w Porcie usprawnienia mają nie tylko skrócić czas obsługi chemikaliowców, ale także ograniczyć ich możliwy negatywny wpływ na środowisko naturalne. Takie proekologiczne działania są zauważane i doceniane. Podczas spotkania Komitetu Monitorującego Unii Europejskiej, które odbyło się 16 maja br. w Palandzie na Litwie, uhonorowano kilka projektów, które otrzymają dofinansowanie w ramach Programu Współpracy INTERREG 2014–2020 dla Południowego Bałtyku. Jedną z wyróżnionych inicjatyw jest Water Innovation System Amplifier (WISA): Test – beds for water innovation. ZMPG S.A. jest jednym z partnerów tego projektu. Głównym wyzwaniem, którym zajmuje się WISA, jest zwalczanie skutków środowiskowych wynikających z koncentracji ludności i działalności gospodarczej w centrach miast i strefach przybrzeżnych.

Czy sukcesy ZPMG S.A. zaskakują? Nie powinny, choć – wiadomo: zawsze cieszą. Najwyższa jakość zarządzania i stale rosnące liczby obsługiwanych przeładunków to wyraźny sygnał, że Port w Gdyni podąża ścieżką wzrostu gospodarczego, doskonale wykorzystuje potencjał Morza Bałtyckiego i regionów przybrzeżnych, a co nie mniej istotne, czyni to w ramach zrównoważonego rozwoju.

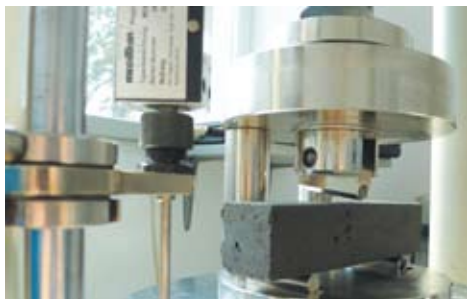
Jakub Lisiecki



SYMBOL 2019 – NOMINACJA

Bezpieczna innowacja w budownictwie

AP Geotechnika, spółka obsługująca duże inwestycje budowlane w Polsce, tworzy innowacyjny produkt na bazie popiołów i żużli z elektrowni, który będzie odporny na zmiany swojej objętości



Laboratorium AP Geotechnika świadczy usługi m.in. w zakresie badań cech fizykomechanicznych i chemicznych kruszyw

Technologia produkcji betonów popiołowych niewrażliwych na zmiany objętości to projekt współfinansowany ze środków europejskich. Zakłada poważny postęp w jakości projektowania oraz w rozwiązywaniu problemów dotyczących ochrony środowiska.

– *Analizując rynek i biorąc czynny udział w badaniach, zauważyliśmy, że pojawiają się problemy z niektórymi materiałami budowlanymi produkowanymi w oparciu o uboczne produkty spalania, tzw. UPSy, pochodzące z elektrowni* – tłumaczy **Andrzej Porszke, prezes zarządu AP Geotechnika Sp. z o.o. Sp.k.** – *Są one często wykorzystywane w różnych gałęziach gospodarki, w tym właśnie w budownictwie, jednak ich wadą jest to, że potrafią czasami zmieniać swoją objętość, co przyczynia się do powstania uszkodzeń, spękań, a w efekcie do katastrof budowlanych.*

Projekt spółki AP Geotechnika przyczyni się do minimalizacji liczby szkód w budownictwie kubaturowym i drogowym. Dzięki opracowaniu technologii produkcji betonów popiołowych niewrażliwych na zmiany objętości, firma stworzy produkt, który będzie nie tylko innowacyjny, ale także bezpieczny, proekologiczny i wychodzący naprzeciw oczekiwaniom klientów.

– *Naszym pomysłem było utworzenie dokładnie takiego materiału, jakiego potrzebuje budownictwo. Jesteśmy zwolennikami używania kruszyw i materiałów antropogenicznych, ponieważ dzięki temu chronimy środowisko, oszczędzamy zasoby naturalne dla przyszłych pokoleń, a z drugiej strony wykorzystujemy materiały, które zalegają obecnie na zwałowiskach* – tłumaczy Andrzej Porszke.

Do zrealizowania celów projektu wymagane było wykorzystanie wysokiej klasy specjalistycznych urządzeń. Badania wykonywane były przez firmę we własnym zakresie, ze wsparciem doświadczonych osób – naukowców z Politechniki Śląskiej oraz z Wyższej Szkoły Technicznej w Katowicach. Efekty widoczne będą już pod koniec lipca br., kiedy realizacja działań dobiegnie końca.

Nominowana do tytułu *Symbol* 2019 katowicka spółka od początku działalności mocno współpracuje zarówno z budownictwem, jak i z górnictwem. Wdraża systemy Zakładowej Kontroli Produkcji i pomaga wprowadzać na rynek wyroby budowlane. Ponadto obrała drugi kierunek, dążący do rozwoju gałęzi badawczej, co przyczyniło się do uzyskania akredytacji od Polskiego Centrum Akredytacji (PCA). Portfolio usług jest spore, a wśród nich można wymienić również kontrolę jakości wyrobów budowlanych czy budowli inżynieryjnych, takich jak nasypy, podbudowy, nawierzchnie betonowe i bitumiczne, obiekty mostowe i obiekty kubaturowe.

– *Świadczymy usługi dla największych firm budowlanych w kraju oraz dla wielu innych podmiotów* – podkreśla Andrzej Porszke. – *Ponadto naszymi usługobiorcami są kopalnie węgla kamiennego, kopalnie odkrywkowe surowców skalnych i przedsiębiorstwa produkcji kruszyw. Swoje zadania wykonujemy bardzo dobrze i z pewnością będziemy dążyć do osiągania najwyższych standardów jakości.*

Adrian Morel

SYMBOL 2019 – NOMINACJA

Stawiać na sukces absolwenta

Wydział Inżynierii i Technologii Chemicznej Politechniki Krakowskiej im. Tadeusza Kościuszki od ponad 50-ciu lat nie ustaje w doskonaleniu planów zajęć i kompetencji kadry naukowo-dydaktycznej. Cel jest jeden: sukces na rynku pracy i satysfakcja przyszłego absolwenta

Wydział proponuje szeroki wybór ścieżek kształcenia, oferując najbardziej przyszłościowe kierunki i siatki studiów: biotechnologia ze specjalnością biotechnologia przemysłowa i w ochronie środowiska, inżynieria chemiczna i procesowa oraz – najchętniej wybierana – technologia chemiczna.



– *Dzięki wieloletniej współpracy z Grupą Azoty dajemy studentom możliwość nabycia wszelkich kompetencji, oczekiwanych przez firmę względem przyszłego pracownika. Pracownicy firmy prowadzą część zajęć kierunkowych, proponując także najzdolniejszym studentom możliwość podjęcia stażu i uzyskanie stypendiów* – **podkreśla prof. dr hab. inż. Dariusz Bogdał, dziekan wydziału.**

Mimo że większość wydziałów o profilu technicznym ma coraz większe problemy z zatrzymaniem absolwentów w swoich szeregach, Wydział Inżynierii i Technologii Chemicznej jako jeden z niewielu w swojej dyscyplinie nie narzeka na brak zainteresowania.

– *Oczywiście konkurencja ze strony koncernów przemysłowych, zwłaszcza pod kątem możliwości finansowych, jakie proponują, jest olbrzymia, ale staramy się wychodzić naprzeciw oczekiwaniom i ambicjom młodych ludzi zarówno pod kątem finansowym, jak i gdy chodzi o możliwość rozwijania zainteresowań badawczych. Przede wszystkim angażujemy studentów i doktorantów w projekty naukowe, a jesteśmy jedynym wydziałem na uczelni, który pozyskuje aż 35% środków ze źródeł zewnętrznych, w tym również ze współpracy z przemysłem* – akcentuje prof. Dariusz Bogdał.

Studenci swoje zainteresowania naukowo-badawcze realizować mogą również poza wydziałem: w ramach programu Erasmus+ wydział ma podpisaną umowę z czołowymi ośrodkami akademickimi z Niemiec, Francji, Portugalii czy Chin.

Do najważniejszych kierunków badawczych należą te związane z wytwarzaniem nawozów organiczno-mineralnych w oparciu o produkty utleniania i biogazyfikacji biomasy i biomateriałów, rozkładu termicznego materiałów polimerowych i kompozytowych w złożach fluidowych czy pozyskiwania energii z biomasy i odpadów komunalnych.

Ważną grupę badań stanowią prace dotyczące możliwości oznaczenia śladowych ilości polichlorowanych dibenzodioksyn, dibenzofuranów i bifenyli w powietrzu atmosferycznym i próbkach żywności oraz te skupiające się wokół badań nad możliwością wprowadzenia innowacyjnych ekstraktów roślinnych do produktów chemii gospodarczej i kosmetyków.

– *Niezwykle istotne pod kątem globalnej koncepcji ekonomii energetycznej są również badania z zakresu katalizy, a zatem teoretyczne modele reakcji, synteza materiałów porowatych o uporządkowanych strukturach i relacje między konkretnym układem a właściwościami układu* – dodaje prof. Dariusz Bogdał.

Na wydziale są także szeroko podejmowane badania nad odnawialnymi źródłami energii, otrzymywaniem funkcjonalnych nanomateriałów dla optoelektroniki, a w obrębie technologii materiałowych przede wszystkim synteza materiałów nanokompozytowych z włókien naturalnych, komponentów z olejów naturalnych, innowacyjnych materiałów stomatologicznych, czy badania nad przygotowywaniem podłoża do hodowli tkankowej.

Joanna Gulewicz

SYMBOL 2019 – NOMINACJA

Koneckie priorytety

Koneck warto odwiedzić i wykorzystać jego walory. Przyszłość to ich jeszcze lepsze wykorzystanie

Położona w woj. kujawsko-pomorskim gmina Koneck ma wiele atutów: korzystne położenie geograficzne (niewielka odległość do większych miast i bliskość drogi krajowej nr 91 oraz równoległej autostrady A1), duża różnorodność i dobra kondycja ekologiczna terenu, czyste środowisko naturalne, brak uciążliwych zakładów przemysłowych, bogate zasoby leśne, dobra jakość gleb, wysoki poziom organizacji gospodarstw rolnych, stabilna sytuacja finansowa gminy, otwarte społeczeństwo lokalne.

Duży potencjał turystyczno-rekreacyjny Konecka stanowią krajobrazy, zabytki i ciekawa historia. Warto odwiedzić neogotycki kościół parafialny w Konecku, drewniany kościół parafialny w Straszewie wybudowany w 1780 r. oraz wiatrak „Paltrak" z 1925 r. w Pomianach. Zajmujące powierzchnię 84,64 ha „Uroczysko Koneck" jest jedynym w tej części województwa rezerwatem przyrody.



– *Naszą misją jest zrównoważony rozwój poprzez wykorzystanie tego potencjału przyrodniczego i społeczno-gospodarczego* – mówi **Ryszard Borowski, wójt gminy Koneck.** – *Działamy na rzecz aktywizowania lokalnej społeczności, wspierania przedsiębiorczości, rozwoju rolnictwa oraz rozbudowy infrastruktury technicznej.*

Podczas minionych kilku lat, oprócz poprawy estetyki przestrzeni publicznej, rozwinięto i zmodernizowano sieć wodociągową, kanalizacyjną, przebudowano stację uzdatniania wody wraz z budową studni głębinowej, wybudowano i wyremontowano wiele dróg gminnych i powiatowych oraz wykonano termomodernizację budynku Zespołu Szkół w Konecku wraz z wykorzystaniem instalacji odnawialnych źródeł energii. Ugruntowuje się też pozytywny wizerunek Konecka na zewnątrz.

Priorytety na przyszłość to m.in.: dalsza budowa i remonty dróg gminnych oraz powiatowych wraz z wymianą na inteligentnie zarządzane oświetlenia drogowego, budowa ścieżki pieszo-rowerowej łączącej Koneck z ościennymi gminami. W Straszewie powstanie rondo, co poprawi bezpieczeństwo mieszkańców. Przewidywana jest budowa placów rekreacyjnych i sportowych oraz budowa przydomowych oczyszczalni ścieków.

Są też cele społeczne: zwiększenie aktywności mieszkańców i ich integracja, poszerzenie oferty kulturalnej i rozrywkowej na terenie gminy, podnoszenie jakości kształcenia poprzez doposażenie placówek edukacyjnych, rozwój edukacji ekologicznej, rozwój aktywnych form pomocy skierowanych do osób zagrożonych wykluczeniem społecznym oraz działania na rzecz poprawy ich integracji ze społeczeństwem. Szansą dla gminy jest także rozbudowa tkanki mieszkaniowej, w tym budownictwa jednorodzinnego, które stanowić będzie bazę dla młodych mieszkańców zakładających własne rodziny oraz osób przyjezdnych, chcących osiedlić się na terenie gminy.

Danuta Klimek

SYMBOL 2019 – NOMINACJA

NOWA miara czasów

Jastrzębie-Zdrój – tutaj działa Spółdzielnia Mieszkaniowa „Nowa", jedna z młodszych, ale i największych w regionie

SM „Nowa" dołączyła do wielkiej spółdzielczej rodziny w 1996 r. z zasobami wydzielonymi z majątku Jastrzębskiej Spółki Węglowej w czterech gminach na 83 ha terenów, zabudowanych 141 budynkami mieszkalnymi o łącznej powierzchni użytkowej prawie 700 tys. m² i 12 pawilonami usługowo-handlowymi.

Działania w zaspokajaniu potrzeb mieszkaniowych w zakresie niedrogiego i bezpiecznego zamieszkiwania spółdzielnia realizuje w oparciu o wytyczone długoterminowe kierunki rozwoju. Władze postawiły na planowe podejście do gospodarki remontowej i utrzymania budynków we właściwym stanie technicznym. Najważniejsze przedsięwzięcia to: likwidacja azbestu (50 ton), termomodernizacja budynków (ukończono już 90%), modernizacja dźwigów osobowych oraz oświetlenia klatek schodowych w oparciu o LED i czujniki ruchu.

– *Tworzony przez lata model w formie systematycznie doskonalonego zarządzania i realizacji dalekosiężnych planów, zapewniający naszym zasobom mieszkaniowym poprawę funkcjonalności i optymalizację kosztów utrzymania, potwierdza jego skuteczność* – mówi **Władysław Dydo, prezes SM „Nowa".** – *Nie stwierdzamy żadnych istotnych zagrożeń dla dalszego rozwoju spółdzielni i realizacji zadań statutowych.*

Spółdzielnia każdy rok zamyka dodatnim wynikiem finansowym i wypracowuje nadwyżkę dzieloną na wiosennym walnym zgromadzeniu. Stawia przy tym na nowoczesne rozwiązania technologiczne, na których opiera wizję rozwoju. Finansowanie wielomilionowych kosztów remontów i modernizacji wspomagane jest pozyskiwanymi środkami ze źródeł zewnętrznych tj. UE, WFOŚiGW oraz sprzedaży „białych certyfikatów". Znaczne środki finansowe zgromadzone w formie funduszy umożliwiają spółdzielni realizację przedsięwzięć niedostępnych dla innych podmiotów. Remonty przyczyniają się do powiększania liczby miejsc parkingowych, zwiększania bezpieczeństwa osób i mienia dzięki nowym instalacjom monitoringu. W 2018 r. ocieplonych zostało kolejnych 9 budynków, łącznie termomodernizacja została wykonana w 125 obiektach. To wielkie przedsięwzięcie zostanie zakończone w 2021 r.

SM „Nowa" dba też o swoich członków. W ub. r. zbudowała siłownię na świeżym powietrzu dla osiedla Barbary przy ul. Jasnej. Organizuje wiele ciekawych imprez: zawody wędkarskie na stawie Papierniok w Żorach, konkurs na najlepiej ukwiecony i zadbany ogródek, na najładniejszą dekorację świąteczną na balkonach itp. Od wielu lat „Nowa" tworzy imprezy wspólnie z innymi spółdzielniami z woj. śląskiego, np. w Podlesicach współorganizuje piknik dla osób niepełnosprawnych i złaz mieszkańców spółdzielni mieszkaniowych.

Danuta Klimek

EUROSYMBOL 2019 – NOMINACJA

Pacjent zadowolony

Poddębickie Centrum Zdrowia dorobiło się świetnej renomy, a jego pacjenci są zadowoleni i pewni dobrej opieki medycznej

Jeszcze osiem lat temu szpital w Poddębicach był na krawędzi likwidacji: 40 pacjentów, kontrakt z NFZ na niespełna 14 mln zł i 54-milionowe zadłużenie. Po przekształceniu w spółkę i kilku latach konsekwentnego, skutecznego zarządzania, leczy ok. 13,5 tys. chorych rocznie z kontraktem wynoszącym ponad 40 mln zł, a dobra opinia o placówce rozszerza się również poza region województwa łódzkiego.

Chlubą PCZ jest onkologia – pacjenci mogą liczyć na pomoc w schorzeniach nowotworowych w zakresie chirurgii onkologicznej, chemioterapii, onkologii klinicznej, ginekologicznej czy urologicznej. – *Stawiamy na wysoką jakość usług* – mówi **prof. Jan Krakowiak, prezes Poddębickiego Centrum Zdrowia sp. z o.o.**, nazywany lekarzem szpitali, który objął kierownictwo placówki osiem lat temu. – *Jesteśmy jednym z najlepszych w Polsce ośrodków leczenia nowotworów, przyjeżdżają do nas chorzy z całego kraju. Mogą być pewni, że leczymy kompleksowo, zapewniając dostęp do wielu świadczeń w jednym miejscu. Posiadamy innowacyjny sprzęt na najwyższym poziomie.*

W planie jest utworzenie ośrodka radioterapii. Uzyskano już stosowne pozwolenia, a projekt otrzymał bardzo dobrą ocenę wojewody. Gdy się tak stanie, PCZ będzie pełnoprofilowym szpitalem onkologicznym, jako drugi w woj. łódzkim.

Ważnym atutem placówki jest własna kuchnia, która serwuje posiłki nie tylko bardzo smaczne, ale również starannie przygotowane pod względem wartości odżywczych i indywidualnie dobierane dla potrzeb pacjentów. Prof. J. Krakowiak podkreśla, że dobre wyżywienie i apetyt są najlepszą receptą na powrót do zdrowia.

W Poddębickim Centrum Zdrowia każdy może uzyskać świadczenia w ramach: Nocnej Pomocy Lekarskiej, Szpitalnego Oddziału Ratunkowego i Państwowego Ratownictwa Medycznego. Otrzyma kompleksową opiekę i nie musi obawiać się odesłania bez udzielenia pomocy. Placówka przystąpiła do konsorcjum zarządzanego przez Wojewódzką Stację Ratownictwa Medycznego w Łodzi i zakupiła cztery nowe, specjalistyczne karetki z własnych środków. W ostatnich latach zrealizowano wiele innych inwestycji i przedsięwzięć: wody geotermalne wykorzystywane są do ogrzewania i nowatorskiej rehabilitacji, we współpracy z PFRON, dla potrzeb osób niepełnosprawnych rehabilitowanych w Centrum zakupiono różne urządzenia, w tym nowoczesną kriokomorę. W tym roku planowane jest uruchomienie 20 dodatkowych łóżek dla kobiet po mastektomii. Szpital otrzymał z Ministerstwa Zdrowia środki finansowe w wysokości 432 tys. zł na doposażenie w nowoczesny sprzęt medyczny Szpitalnego Oddziału Ratunkowego.

– *Sukces i dobre wyniki to przede wszystkim zasługa zespołu wysokiej klasy specjalistów* – podkreśla prof. J. Krakowiak. – *Podchodzimy do naszych pacjentów ze zrozumieniem, troską i życzliwością, żeby czuli się u nas dobrze i komfortowo.*

Danuta Klimek

MOST 2019 – NOMINACJA

PWSZ w Elblągu kreuje rozwój regionu

O tym, jak Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Elblągu w ciągu 22 lat wyrosła na silną, regionalną uczelnię rozpoznawalną w Polsce i w obszarze europejskiego szkolnictwa wyższego, z jej rektorem prof. dr. hab. inż. Zbigniewem Walczykiem rozmawia Danuta Klimek



„Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Elblągu ma być nowoczesną uczelnią spełniającą standardy europejskie, której absolwent ma czuć się Europejczykiem rozumiejącym kulturę i obyczajowość europejską oraz być komunikatywnym w różnych sytuacjach społecznych i zawodowych, nie tracąc świadomości kultury ojczystej, w której wzrastał"

Jaki jest aktualny potencjał dydaktyczny PWSZ w Elblągu?
Kształcimy na 10 kierunkach studiów I stopnia i na jednym II stopnia w czterech instytutach: Informatyki Stosowanej, Politechnicznym, Ekonomicznym oraz Pedagogiczno-Językowym. Mamy ok. 1700 studentów, a kadra dydaktyczno-badawcza liczy 154 nauczycieli akademickich. Co roku mury uczelni opuszcza ok. pół tysiąca absolwentów. Do tej pory wydaliśmy prawie 10 tys. dyplomów I stopnia i 31 II stopnia, a także ponad 3,2 tys. dyplomów studiów podyplomowych. Od nowego roku akademickiego będziemy dodatkowo mieli nowy kierunek studiów II stopnia i dwa jednolite magisterskie.

To zasługa renomy uczelni?
O tym jestem przekonany. Nasza misja polega na wspomaganiu rozwoju społecznego, technologicznego i kulturalnego, przy współpracy ze wszystkimi siłami politycznymi, społecznymi i gospodarczymi, które w swoją działalność mają wpisane podobne cele. Najważniejsze jest kształcenie młodzieży na wysokim poziomie w specjalnościach dających dużą szansę zdobycia pracy lub założenia własnej firmy, a także stwarzanie możliwości ustawicznego kształcenia wszystkich zainteresowanych doskonaleniem swoich kwalifikacji zawodowych. Studia u nas pozwalają osiągnąć najlepsze, bo praktyczne przygotowanie do zawodu, uzyskać kwalifikacje cenione na rynku pracy już w trakcie studiów.

Jakie są sukcesy w tym dziele?
Wymierne. Już drugi rok z rzędu z otrzymaliśmy ministerialną nagrodę w konkursie Dydaktyczna Inicjatywa Doskonałości, więc jesteśmy wśród 15 publicznych uczelni zawodowych, które mogą pochwalić się najlepszymi wynikami, jeśli chodzi o zawodowe losy swoich absolwentów. Wśród naszych bezrobocie jest mniejsze niż 2%, a w regionie wynosi ono około 14%, więc dobrze przygotowujemy do zawodu, mury PWSZ w Elblągu opuszczają kompetentni absolwenci specjaliści. W rankingach krajowych zajmujemy czołowe lub wysokie miejsca, a w międzynarodowych plasujemy się na pozycjach wyraźnie lepszych niż średnie na wielu płaszczyznach w gronie kilkudziesięciu europejskich uczelni różnych typów.

PWSZ w Elblągu została nominowana do tytułu *Most Nauki i Biznesu 2019*. Jak uczelnia łączy te dwie dziedziny?
Na podstawie wieloletnich doświadczeń opracowaliśmy i wdrożyliśmy pilotażowy projekt praktyk zawodowych, który był prowadzony w całej Polsce w 35 uczelniach. Logika jest prosta: „pracodawco, jeśli chcesz mieć dobrego pracownika, to przyjmij go na sześciomiesięczną praktykę zawodową, a pod jej koniec zadaj temat pracy dyplomowej, która może być użyteczna w twojej firmie. Tym sposobem wykorzystasz przez rok naszego abiturienta, a potem dyplomanta i będziesz mógł ułożyć go do swoich potrzeb". Student przecież i tak musi gdzieś praktykę odbyć i napisać konkretną pracę dyplomową, więc nie traci na tym niczego, natomiast może dostać dobre miejsce pracy. Kreujemy zatem sylwetki absolwentów zgodnie z oczekiwaniami pracodawców z udziałem przedsiębiorców menedżerów i specjalistów bez uszczerbku dla ogólnego wykształcenia studenta. Wciąż zwiększamy liczbę takich umów, obecnie współpracujemy już z ponad 600 przedsiębiorcami i instytucjami.

Jakie są rezultaty tego programu?
Rozwinął się. Wiele uczelni po raz pierwszy zaczęło solidnie współpracować z pracodawcami, którzy uzyskali konstruktywną odpowiedź na swoje postulaty lepszego przygotowywania przez uczelnie absolwentów do pracy. Przedsiębiorcy przyjmują naszych praktykantów we wszystkich dziedzinach. Cel został więc osiągnięty – w programie wzięło udział ponad 7 tys. praktykantów, powstało ponad 1400 aplikacyjnych prac dyplomowych.

Jakie kierunki w pana uczelni cieszą się największym zainteresowaniem?
Naszą lokomotywą od początku jest informatyka, jesteśmy w niej mocni w skali kraju, a program kształcenia jest oceniany jako wzorcowy. Dużym wzięciem cieszy się też anglistyka wykładana na wysokim poziomie, a także kierunki nauczycielskie.

Jakie są plany na przyszłość?
Koncentrujemy się na budowaniu studiów magisterskich na czterech kierunkach technicznych: informatyka, mechanika i budowa maszyn, inżynieria środowiska i budownictwo. Będziemy nadal powiększać dydaktyczną bazę materialną oraz dostosowywać programy kształcenia do potrzeb interesariuszy uczelni. Rozwijamy Centrum Transferu Technologii prowadzące interdyscyplinarną działalność badawczą, usługową, szkoleniową, promocyjną i organizacyjną w zakresie transferu technologii, przedsiębiorczości i jakości – mamy już pierwsze patenty. Dla samej uczelni bardzo ważnie jest izolowanie się od pozamerytorycznych wpływów zewnętrznych, zwłaszcza od polityki. ■

SYMBOL 2019 – NOMINACJA

Kaspersky Lab Polska sp. z o.o. – jakość cyberochrony

Kaspersky Lab Polska chroni użytkowników i firmy w Polsce przed cyberprzestępcami od ponad 18 lat, a kadra kierownicza firmy zajmuje się bezpieczeństwem IT od ponad dwóch dekad. Wieloletnie doświadczenie pozwala polskiej spółce oferować zabezpieczenia dostosowane do potrzeb klientów i skutecznie reagować na nawet najbardziej zaawansowane cyberataki

Firma Kaspersky Lab Polska sp. z o.o. została założona w 2000 r. przez **Andrzeja Pilarza, obecnego prezesa zarządu,** i dostarcza rozwiązania zapewniające bezpieczeństwo systemów informatycznych, tworzone przez międzynarodowy zespół ekspertów. Polskie przedsiębiorstwo odegrało olbrzymią rolę w rozwoju firmy Kaspersky, współpracując z nią już na bardzo wczesnym etapie jej istnienia, gdy składała się zaledwie z kilku osób. Obecnie Kaspersky to aktywnie działająca na całym świecie grupa kapitałowa, której technologie chronią ponad 400 milionów użytkowników, w tym czołowe globalne firmy.
Jedną z cech wyróżniających Kaspersky Lab Polska na polskim rynku bezpieczeństwa IT są rozbudowane zespoły bezpłatnego wsparcia technicznego. Pomoc jest świadczona zarówno zdalnie, jak i na miejscu – bezpośrednio w siedzibie klienta – i jest dostępna 24 godziny na dobę oraz 7 dni w tygodniu.
Kaspersky Lab Polska to także aktywna działalność edukacyjna. Spółka konsekwentnie rozwija unikatowe w skali kraju, polskojęzyczne serwisy poświęcone bezpieczeństwu IT. Należą do nich m.in. serwis **Securelist.pl** obejmujący analizy zaawansowanych cyberzagrożeń oraz oficjalny blog **Kaspersky Daily,** w którym przystępnym językiem spółka informuje użytkowników internetu o współczesnych cyberzagrożeniach i metodach ochrony. Ponadto eksperci z Kaspersky Lab Polska regularnie prowadzą seminaria poświęcone bezpieczeństwu dla firm, uczniów oraz studentów.
– *Nasza oferta uwzględnia wszystkie segmenty rynku* – podkreśla Andrzej Pilarz. – *Biorąc pod uwagę zapotrzebowanie na rozwiązania bezpieczeństwa, które nie wymagają wiedzy technicznej oraz inwestowania w dodatkowy sprzęt, uaktualniliśmy w 2019 r. produkt Kaspersky Endpoint Security Cloud. Rozwiązanie to oferuje nie tylko niezbędną funkcjonalność cyberochrony z chmury, ale także rozszerzone możliwości obejmujące m.in. ocenę luk w zabezpieczeniach oraz zarządzanie łatami i szyfrowaniem, przy zachowaniu łatwego zarządzania.*
Kaspersky Lab Polska uważnie obserwuje nasilający się problem zaawansowanych cyberzagrożeń oraz ataków ukierunkowanych, inwestuje w rozwój i wdraża nowoczesne, unikatowe rozwiązania. Należą do nich m.in. technologie ochrony przemysłu i infrastruktury krytycznej *(Industrial CyberSecurity),* rozwiązania do walki z atakami ukierunkowanymi *(Anti Targeted Attack),* zaawansowane mechanizmy kontroli zagrożeń i reagowania na punktach końcowych *(Kaspersky Endpoint Detection and Resopnse),* produkty pozwalające na odpieranie szkodliwych działań, których celem jest zatrzymanie określonej infrastruktury IT *(DDoS Protection),* systemy chroniące urządzenia Internetu Rzeczy *(Internet of Things & Embedded Security),* czy wreszcie zestaw technologii i narzędzi pozwalający bankom zabezpieczać dane finansowe, zapobiegać oszustwom i chronić swoich klientów *(Fraud Prevention).*
Jako jeden z niewielu graczy na rynku cyberbezpieczeństwa w Polsce, Kaspersky Lab Polska ma możliwość zapewnienia pomocy świadczonej przez światowej klasy ekspertów w sytuacjach ekstremalnych, związanych z atakami wykraczającymi poza możliwości standardowej ochrony.
Więcej informacji o firmie znajduje się na stronie:
www.kaspersky.pl.

Piotr Kupczyk
dyrektor biura komunikacji z mediami
Kaspersky Lab Polska

kaspersky